

Drogi Panie Piotrze

Bardzo przepraszam za opóźnienie w odpowiedzi - trochę się gorzej czułem ostatnio i na kilka dni wyłączyłem się z kontaktów ze światem.

(...)

Zajrzałem wcześniej w grudniu na forum na Pana stronie i czytałem o formalnościach związanych ze wspomnianą fundacją, trzymam z całej siły kciuki za to przedsięwzięcie. **Aż boję się myśleć o Pana działaniach i zmaganiach, a jednak pewne sukcesy widać - w Krakowie i Warszawie. Nawet całkiem spore... Bardzo bałem się, że nic z nich nie wyjdzie i jestem bardzo szczęśliwy, że moje obawy okazały się nieuzasadnione. Może jednak muzeum Mistrza w Warszawie powstanie? Nie "sala", lecz ów wymarzony "pałac", lub chociaż "pałacyk" czy "pawilon" ? Osobiście uważam, że Dom Kultury "Służew" powinien znaleźć u siebie na to miejsce, bo jednak Mistrz czuł się związany z tamtym osiedlem.**

(...)

**Bardzo ujęła mnie Pana chęć niesienia pomocy w rozpoznaniu fałszerstwa. O ile raczej mam wątpliwości na ile Chwała należy się Mistrzowi - jakoś ciągle nie mogę do tego dojrzeć, przepraszam, może jeszcze potrzebuje trochę czasu - o tyle dla mnie Chwała należy się Panu. Tu wątpliwości nie mam.**

Bardzo się cieszę z wydania trzeciego tomu korespondencji, pamiętam że próbowałem czytać zamieszczony przez Pana plik PDF - może trzeba ten plik teraz na jakiś czas wycofać, żeby nie psuć

(...)

koniunktury wydawnictwu - tak jak to Pan zrobił po wydaniu tomu drugiego? Mam nadzieję, że pozycja ta zostanie zauważona przez fanów Mistrza. Dziękuję za ofertę przesłania egzemplarza, jestem bardzo wdzięczny i z przyjemnością powrócę do lektury. Mam tylko wyrzuty sumienia, że Pana wykorzystuję. Mój adres:

Mariusz Krispel

**hwała Panu - za wszystko co Pan w tej sprawie zrobił, wszystkie niebotyczne koszty, stres z tym związany i konieczność znoszenia obecności różnych dziwnych i nefajnych ludzi.**

Jeszcze raz życzę wszystkiego co co dobre!

Mariusz Krispel

Envoyé de mon iPad

Le 2 nov. 2021 à 03:54, Mariusz Krispel <[mariofdy@wp.pl](mailto:mariofdy@wp.pl)> a écrit :

Drogi Panie Piotrze

Bardzo dziękuję za link, obejrzałem z przyjemnością - bardzo ładna rozmowa, chociaż rzeczywiście raczej nic nowego się nie dowiedziałem. Bardzo się jednak cieszę, że to nagranie jest. Wielka szkoda, że na razie z Łodzią nie wypaliło... Może jeszcze nie wszystko stracone?

(...)

Początek roku szkolnego miałem trochę ciężki -

Jak najserdeczniej pozdrawiam panią Annę i Pana,  
**i jak zwykle przy okazji składam podziękowanie za wszystkie Pana działania związane z propagowaniem dzieła Mistrza Beksińskiego i wiedzy o Nim i Jego życiu i twórczości. Zwłaszcza za publikację nagrań i korespondencji.**

Mariusz Krispel